

Wojciechowski, Bronisław

**Uwagi na temat braci Jaskołodów i innych powstańców
z 1863 r. na Suwalszczyźnie = Заметки на тему
братьев Ясколдов и других повстанцев 1863 г. на
Сувальщине = Remarks on the Jaskołod brothers and
other insurgents of 1863 in Suwałki region**

"Rocznik Białostocki", 17, 1991, s. [267]-277

Zdigitalizowano w ramach projektu pt. Digitalizacja i udostępnianie online czasopisma „Rocznik Białostocki”, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność upowszechniającą naukę (nr umowy 834/P-DUN/2019).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BRONISŁAW WOJCIECHOWSKI

*UWAGI NA TEMAT BRACI JASKOŁDÓW
I INNYCH POWSTAŃCÓW Z 1863 R. NA SUWALSZCZYŹNIE*

Заметки на тему братьев Ясколдов
и других повстанцев 1863 г. на Сувальщине

Remarks on the Jaskold brothers
and other insurgents of 1863 in the Suwałki region

W tomie VI „Rocznika Białostockiego” ukazała się praca S. F r e l k a, poświęcona współczesnej tradycji ludowej powstania 1863 r. na Suwalszczyźnie¹. Była ona podsumowaniem wyników ankiety przeprowadzonej w terenie, która dostarczyła wiele informacji nie tylko o tradycji, ale również o przebiegu powstania styczniowego w okolicach Suwałk. Przedwczesna śmierć autora nie pozwoliła mu na opracowanie tych materiałów, ani nawet na ustalenie, kim była większość wymienionych przez ankietowanych powstańców. Obecnie podejmuję próbę częściowego wyjaśnienia tych spraw, koncentrując się na osobie najczęściej wymienianego w ankiecie J a s k o ł d a², a raczej trzech braci Jaskołodów oraz kilku innych związanych z nimi powstańców.

Pierwszą, bardzo zresztą skąpą, wiadomość na ich temat zaczerpnąłem od mieszkającego w Warszawie emerytowanego płka Kazimierza K o z i c z a, ur. w 1895 r. w Kaletniku koło Suwałk, syna Kazimierza, nauczyciela z Kaletnika i Stefanii z B o r y s z e w i c z ó w, wnuka Wawrzyny J a s k o ł d, siostry powstańców³. Z ankiety F r e l k a, zdeponowanej w Archiwum Wojewódzkim w Suwałkach oraz znajdujących się tam akt metrykalnych wynika, że wymienieni w relacjach z różnymi imionami (lub bez imienia) Jaskołodowie nie

¹ S. F r e l e k, Współczesna tradycja ludowa powstania 1863–1864 r. na Suwalszczyźnie. „Rocznik Białostocki” t. VI, 1965, s. 405–425.

² Wymienił go 17 respondentów na ogólną liczbę 38; dopiero na drugim miejscu znajduje się wybitny dowódca powstańczy z tego terenu, Konstanty R o m a t o w s k i, pseud. „Wawer”, wymieniony przez 9 respondentów.

³ Pragnę podziękować pracownikom Archiwum za pomoc w moich poszukiwaniach.

byli – jak przyjął Frelek – jedną osobą⁴. Byli to trzej bracia: Stanisław, Eugeniusz i Jan, synowie Hipolita i Wiktorii z P i o t r o w s k i c h. Rodzina Jaskołodów pochodzi ze wsi Jaskołdy (Jaskułdy), niegdyś zaścianka drobnej szlachty zagrodowej w powiecie wołkowyskim⁵. Hipolit J a s k o ł d był synem Antoniego i Marianny z N o w o k o ņ s k i c h, urodził się ok. 1800 r.⁶ Od około 1832 r. dzierżawił folwark Bokszyzki w powiecie sejneńskim (obecnie w Litewskiej SRR), zaś od około 1840 r. folwark rządowy Dębowo w parafii Kaletnik, niedaleko Suwałk. Miał 11 dzieci, z których najstarszą była wspomniana już Wawrzyna, żona Stanisława B o r y s z e w i c z a, rządcy w dobrach Trakiany koło Kalwarii, również powstańca z 1863 r.⁷

Stanisław Bolesław J a s k o ł d urodził się 8 maja 1841 r. w Dębowie⁸. Jak wynika z różnych źródeł, był on dowódcą oddziału konnej żandarmerii powstańczej, działającego przez wiele miesięcy w rejonie Suwałk⁹. 9 listopada 1863 r. „dowódca Jaskołod na czele drobnego oddziału, podsunąwszy się pod Suwałki, otoczony pod Żywą Wodą przez Moskali, po długiej obronie, gdy już zabrakło naboju, ujęty został wraz z towarzyszem Piotrowskim, i zginął na szubienicy w Suwałkach 2 grudnia. Reszta towarzyszy, w liczbie 8, zdołała przedrzeć się do Prus”¹⁰. Jaskołod został skazany na śmierć przez powieszenie za „bytność w liczbie konnych strzelców powstańczych, których obowiązkiem było bezwarunkowe wykonanie rozkazów wydawanych przez Komitet Rewolucyjny, przymusowe wymaganie na folwarku Sosnowy Grunt, pod groźbą śmierci, dla siebie i innych powstańców, wyżywienie; podpłówanie słupków telegraficznych i odebranie przysięgi Rządowi Rewolucyjnemu od dwóch włóścian we wsi Zabowyszkach”¹¹.

⁴ W przypisie do jednej z ankiet (nr 11) wysuwa on również przypuszczenie, że było dwóch braci Jaskołodów, później go jednak nie podtrzymuje.

⁵ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t. 15, cz. 2, s. 11.

⁶ Akta metrykalne parafii Świętojeziory z lat 1832–1834, Archiwum Wojewódzkie w Suwałkach (dalej: AWS); A. Boniecki, t. 8, s. 309.

⁷ Akt ślubu z parafii Kaletnik z 8 IV 1861, nr 10 (AWS). Jednym ze świadków tego ślubu był Zygmunt G u t t, właściciel dóbr Trakiany, który miał być później przez krótki czas komisarzem powstańczym województwa Augustowskiego (PSB, t. 9, s. 188). Stanisław B o r y s e w i c z urodził się w 1829 r. w Gajstrach (parafia Pilwiszki, obecnie Litewska SRR), jako syn Franciszka i Magdaleny z B o r u k i e w i c z ó w. Informacja o jego udziale w powstaniu pochodzi od wnuka, K. K o z i c z a. Wkrótce po upadku powstania Borysewicz zaginął bez śladu.

⁸ Księga urodzeń parafii Kaletnik, 1846 r., AWS, nr 86.

⁹ Z. K o l u m n a [faktycznie Nowolecki Aleksander], Pamiątka dla rodzin polskich..., Kraków 1868, s. 65, oraz S. C h a n k o w s k i, Powstanie styczniowe w Augustowskiem, Warszawa 1972, s. 157, podają, że Jaskołod był „żandarmem rewirowym”.

¹⁰ S. Z i e l i ņ s k i, Bitwy i potyczki 1863 r., Rapperswil 1917, s. 273. Żywa Woda leży około 10 km na północ od Suwałk; w pobliżu znajduje się najwyższe na Suwalszczyźnie wzniesienie, góra Krzemieniucha, ze stacją przekaźnikową telewizji.

¹¹ Rok 1863. Wyroki śmierci. Pod red. W. S t u d n i c k i e g o, Wilno 1923, s. 20–21, 74a.

Według dokładnej i wiarygodnej relacji Józefa G o r s z e w s k i e g o z Białej Wody koło Suwałk, opartej na opowiadaniu jego dziada Antoniego, również powstańca z 1863 r., wyrok na Jaskółdzie wykonano na rynku w Suwałkach¹². Był to wypadek wyjątkowy, gdyż wszystkie inne wyroki wykonywano poza miastem, na tzw. Szubienicznej Górze, położonej przypuszczalnie na zachód od Suwałk za cmentarzem. Władze carskie chciały w ten sposób zapewne jeszcze bardziej zastraszyć ludność.

Wraz ze Stanisławem Jaskółdem zostali straceni, ujęci wraz z nim, Józef C h o n e s t a i Karol P i o t r o w s k i¹³. Żaden z nich nie jest wymieniony w relacjach zebranych przez Frelka. O Choneście również i ja nic nie wiem; S t u d n i c k i wysuwa przypuszczenie, że mógł się on wywodzić z wileńskiej rodziny mieszczańskiej pochodzenia włoskiego, nazwiskiem H o n e s t i. Ustaliłem natomiast personalia Piotrowskiego, ciotecznego brata Jaskółda¹⁴. Był on synem wójta gminy Sejwy, później urzędnika w Suwałkach, sam zaś przed wybuchem powstania pracował jako ekspedytor na pocztę w Szypliszkach¹⁵. Początkowo walczył w oddziale Konstantego Romatowskiego, pseud. „Wawer”, biorąc udział w bitwach pod Rygłą i Kadyszem (w Puszczy Augustowskiej) i dopiero później (zapewne w czerwcu) przeszedł do oddziału żandarmerii narodowej.

Eugeniusz Sylwester J a s k o ł d był młodszym bratem Stanisława. Urodził się w 1845 r. w Dębowie¹⁶, w chwili wybuchu powstania miał około 18 lat, był uczniem gimnazjum w Suwałkach. Wkrótce po wybuchu powstania wstąpił do oddziału S u z i n a (być może wspólnie ze swym kuzynem Piotrowskim). Służył w kawalerii, brał udział w kilku bitwach i potyczkach. Po rozbiciu oddziału Suzina przeszedł pod komendę „Wawra”, walczył pod Gruszkami i Kozim Rynkiem, a następnie pod Wizną, Plewkami i na Kurpiach¹⁷. Jak widać, działał w Puszczy Augustowskiej, a następnie w Łomżyńskim, z dala od miejscowości rodzinnej i terenu działalności brata Stanisława. Trzy spośród 17 relacji na temat Jaskółdów, zebranych przez Frelka, odnoszą się do niego,

Nazwa Sosnowy Grunt jest zniekształcona, powinno być Sosnowy Grąd, wioseczka nad jeziorem Szelment. Zaboryszki leżą około 6 km od Dębowa.

¹² Materiały S. F r e l k a, relacja nr 27, AWS.

¹³ Z. K o l u m n a [Nowolecki], o.c., s. 38, 124; Rok 1863..., s. 10, 37, 62b, 87a.

¹⁴ Karol Ludwik Jerzy P i o t r o w s k i był synem Jana Wiktora i Karoliny z K a u f m a n ó w; urodził się w Sejnach 22 IV 1843. Księga urodzeń parafii Suwałki, 1860 r. (!), nr 128, AWS.

¹⁵ Z. K o l u m n a [Nowolecki], o.c., s. 124. Szypliszki leżą 20 km na północny wschód od Suwałk.

¹⁶ Księga metrykalna parafii Kaletnik z tego roku zaginęła, co uniemożliwia ustalenie dokładnej daty urodzenia. Rok urodzenia wynika z kilku innych aktów metrykalnych, w których podany jest wiek Jaskółda.

¹⁷ Księga pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania 1863–1864 r. opracowana przez Józefa Białynię C h o d e c k i e g o, Lwów 1904, s. 242.

a nie do brata Stanisława. Być może odnoszą się do niego również dwie relacje o *N i e d ź w i e c k i m*, gdyż walczył w Puszczy Augustowskiej pod pseudonimem „Zygmunt Niedźwiecki”¹⁸. Musiał być bardzo aktywny, skoro pamięć o nim zachowała się tak długo, mimo że poważniejszych funkcji dowódczych nie pełnił. Być może przyczyniła się do tego popularność brata i jego tragiczna śmierć.

Eugeniusz Jaskółd nie zginął w powstaniu. Do niego niewątpliwie odnoszą się informacje o pobycie Jaskółda w Prusach Wschodnich¹⁹. W maju 1864 r. zjawiał się nawet, z pewnością potajemnie, w Kaletniku, aby trzymać do chrztu syna Sylwestra *J a s i o n o w s k i e g o*, organisty w tamtejszym kościele, a później dzierżawcy folwarczku Jabłonowo, przypuszczalnie również uczestnika powstania²⁰. Według jednej z relacji Eugeniusz pozostał na emigracji i osiedlił się we Francji²¹. Nie udało się jednak znaleźć potwierdzenia tej wiadomości.

Relacje zebrane przez Frelka wymieniają jeszcze jednego Jaskółda, imieniem Jan. Był on bratem dwóch poprzednich, a urodził się w 1843 lub 1844 r. w Dębowie²². Zapewne nie brał czynnego udziału w powstaniu; w każdym razie nie był represjonowany, a po śmierci ojca w 1872 r. przejął po nim dzierżawę folwarku Dębowo, gdzie mieszkał prawie do wybuchu I wojny światowej²³. Z tego powodu był on najlepiej z całej rodziny znany respondentom Frelka, którzy go na ogół uważali za syna powieszonego powstańca, albo też mylili z ojcem i z braćmi.

Przechodzę teraz do innych powstańców, których działalność wiąże się z Jaskółdami, a którzy występują w relacjach zebranych przez Frelka.

Konstanty i Bronisław Taniewscy byli synami Józefa i Agnieszki z *L u t o s t a ń s k i c h*. Ojciec ich pochodził z Litwy (urodził się w Poniemuniu w parafii Poniewież), był z zawodu leśnikiem; matka urodziła się w znanej na Suwalszczyźnie rodzinie ziemiańsko-inteligenckiej. Obaj bracia urodzili się w leśniczówce Lebiezizna: Konstanty w 1837 r., Bronisław przypuszczalnie około 1842 r.²⁴ W 1862 r. Konstanty ożenił się z Eugenią *R a f a ł o w s k ą*, córką

¹⁸ S. F r e l e k, o.c., s. 414–419. Relacje o Niedźwieckim mogą się również odnosić do Antoniego *N i e d ź w i e c k i e g o*, który walczył jako powstaniec w powiecie augustowskim (S. C h a n k o w s k i, o.c. s. 159).

¹⁹ S. F r e l e k, o.c., s. 419 oraz cytowana przez niego tamże B. Groniowska.

²⁰ Według K. K o z i c z a organista w Kaletniku miał uczestniczyć w powstaniu 1863 r.

²¹ Materiał S. F r e l k a, relacja nr 21, AWS.

²² Również z tych lat księgi metrykalne z Kaletnika zaginęły, co uniemożliwia ustalenie dokładnej daty urodzenia.

²³ Był on żonaty (z Rzeźniewską), lecz dzieci nie miał; zmarł przypuszczalnie około 1920 r. w Lidzie (wg K. K o z i c z a).

²⁴ Leśniczówka ta leży około 30 km na północ od Suwałk. Należała dawniej do parafii Lubowo (obecnie Litewska SRR), której akt metrykalnych nie ma w Polsce. Informacje o Taniewskich pochodzą głównie z ksiąg metrykalnych parafii Kaletnik.

dzierżawcy folwarku Wiatrołuża (również w parafii Kaletnik) i przejął od teścia dzierżawę tego folwarku. Rafałowscy byli blisko spokrewnieni z Piotrowskimi.

Konstanty T a n i e w s k i przypuszczalnie nie uczestniczył bezpośrednio w walce zbrojnej, lecz przechowywał powstańców i broń, organizował dostawy żywności itp., współdziałając przy tym z oddziałem Jaskoła. Władze carskie musiały wpaść na trop tej działalności, gdyż, jak podaje autor jednej z relacji: „Kozacy zajechali do Konstantego Taniewskiego, wywlekli go z mieszkania, rozłożyli na wyrwanych drzwiach i poczęli bić pyłami. Żądali od niego broni; ludzie mówili później, że miał broń zakopaną. Za to Kozacy zdarli mu skórę z pleców”²⁵. Podobnie opowiada ten fakt syn Taniewskiego, dodając, że Kozacy złamali ojcu obojczyk i chcieli go powiesić, lecz matka ubłagała oficera i ojcu darowano życie²⁶. Relacje nie podają daty tego wydarzenia, przypuszczalnie było to w listopadzie 1863 r., po schwytaniu Jaskoła i Piotrowskiego, kiedy przeprowadzano rewizję u wszystkich ich krewnych. Można dodać, że w końcu października urodziła się Taniewskim córka; być może tej okoliczności zawdzięcza on uwolnienie; raczej jednak zadziałały tu pieniądze i wpływy Lutostańskich. Taniewski gospodarował później w Wiatrołuży, gdzie zmarł w 1914 r.

Prawie nic nie wiadomo o działalności powstańczej Bronisława T a n i e w s k i e g o, młodszego brata Konstantego. Przypuszczalnie walczył on w oddziale Jaskoła, przeżył powstanie i mieszkał później w Wiatrołuży²⁷.

Kolejnym powstańcem z tego samego kręgu był Chrapowicki, wymieniany w kilku relacjach bez podania imienia. Jest on najprawdopodobniej Julianem C h r a p o w i c k i m, ur. w 1843 r.²⁸ Nazwisko to jest częste w okolicach Suwałk (szczególnie we wsi Prudziszki), aktu urodzenia Chrapowickiego – powstańca nie udało się jednak odszukać. Przypuszczalnie był on synem Leonarda i Anny, a jego młodszym bratem był Leonard, ożeniony ze Stefanią Jaskoła, jedną z córek Hipolita. Jak wynika z relacji²⁹, był on człowiekiem wykształconym. W powstaniu walczył w oddziale żandarmerii Jaskoła. Jako jedyny z tej grupy dożył sędziwej starości, żył bowiem jeszcze około 1930 r.

Do żandarmów narodowych, którzy wchodzili przypuszczalnie w skład oddziału Jaskoła, należeli także Feliks Ż o c h o w s k i, włościanin i Konstanty N a n z y m s k i, szlachcic. Obaj zostali straceni w Suwałkach za pełnienie funkcji polskich żandarmów i za współudział w powieszeniu szlachcica

²⁵ Materiały S. F r e l k a, relacja nr 25, AWS.

²⁶ Ibid., relacja nr 15.

²⁷ Ibid., relacja nr 25.

²⁸ Po odzyskaniu niepodległości został zweryfikowany jako powstaniec z 1863 r. w stopniu podporucznika. „Rocznik Oficerski” z 1923 r. Spis oficerów – weteranów powstania styczniowego, Warszawa 1924.

²⁹ Materiały S. F r e l k a, relacje nr 8, 11, 35, AWS.

N a d o l n e g o, Żochowski 19 października 1863 r., Nanzymski 19 kwietnia 1864 r.³⁰ W relacjach zebranych przez Frelka nie są oni jednak wymienieni. Relacje te wspominają natomiast o powstańcu S t a ś k i e w i c z u, który miał walczyć razem z Jaskółdem; „Kozacy gonili Staśkiewicza i Jaskółdę. Ale Staśkiewicz w czasie pogoni zdążył schować się pod most, puszcżając konia galopem. Kozacy przepędzili przez most i schwytali Jaskółdę w Kazimierówce. Staśkiewicz zdołał uciec do Niemiec”³¹. Mamy tu potwierdzenie i uzupełnienie informacji o potyczce pod Żywą Wodą, bo Kazimierówka leży około 3 km na północ od tej wsi³².

Jedna z relacji mówi o Józefie L i s z e w s k i m, właścicielu majątku Mierkinie, który miał walczyć w powstaniu pod pseudonimem „Jaskółd”³³. Według tej relacji „Jaskółd” otrzymał rozkaz przedarcia się ze swoim oddziałem z Mierkini w kierunku Sejnu i wtedy właśnie doszło do tragicznej potyczki pod Żywą Wodą. Odrzucając identyczność Jaskółda i Liszewskiego, relacja ta wydaje się wiarygodna. Wynika z niej, że oddział Jaskółda przebywał jesienią 1863 r. nad jeziorem Hańcza, a więc na terenie obecnego Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż teren ten był wówczas, a nawet jest jeszcze dziś, bardzo dziki i trudno dostępny, nadaje się więc świetnie na kryjówkę, podczas gdy pozostałe tereny działania Jaskółda, ciągnące się dalej na wschód, były gęsto zaludnione i nie stwarzały takich możliwości. Na obszarze obecnego Parku Krajobrazowego mieli działać również i inni powstańcy, m.in. T c h ó r z e w s k i, właściciel majątku Stara Hańcza, Ryszard S u d n i k, syn Antoniego – właściciela folwarku Kojle, Kazimierz K l u c z y ń s k i, gospodarz z Szurpiłów. W Kojlach miał się znajdować punkt opatrunkowy, u Kluczyńskiego w Szurpiłach sztab powstańczy³⁴. Bardzo prawdopodobne, że stacjonował tam właśnie Jaskółd.

Ankieta przeprowadzona przez Frelka, w połączeniu z innymi źródłami, daje dość dobry obraz działań oddziału Jaskółda. Nie miał on ani warunków, ani sił do podejmowania poważniejszych akcji zaczepnych, zaś od większych sił

³⁰ Rok 1863, s. 34, 53, 83b, 101a; Księga Pamiątkowa..., s. 108. U W. S t u d n i c k i e g o nazwisko Żochowski występuje w formie zniekształconej Żołowski.

³¹ Materiały S. F r e l k a, relacja nr 33, AWS.

³² Relacja ta jest jednak niezgodna z innymi informacjami o Staśkiewiczu (Janie), włościaninie, który dowodził oddziałem żandarmerii narodowej w pow. sejneńskim, lecz już 4 VIII 1863 r., a więc na 3 miesiące przed starciem pod Żywą Wodą, został stracony w Suwałkach wraz z trzema towarzyszami. Patrz: S. C h a n k o w s k i, o.c., s. 128; Rok 1863..., s. 43.

Według W. S t u d n i c k i e g o egzekucja miała się wprawdzie odbyć dopiero w 1864 r., lecz jest to wyraźny błąd. Być może, istniało dwóch różnych Staśkiewiczów, powstańców.

³³ Materiały S. F r e l k a, relacja nr 14, AWS. Mierkinie leżą na zachodnim brzegu jeziora Hańcza, około 20 km na północny zachód od Suwałk.

³⁴ Materiały S. F r e l k a, relacje nr 1, 14, 32, AWS. Ryszard S u d n i k po upadku powstania wyemigrował do Paryża, a następnie do Argentyny, gdzie był lekarzem.

powstańczych w Puszczy Augustowskiej oddzielał go silny garnizon wojskowy w Suwałkach. Unikał więc starcia z większymi oddziałami wojskowymi, a do potyczki pod Żywą Wodą doszło przypadkowo, w czasie próby przedarcia się do Puszczy Augustowskiej. Zgodnie ze swym przeznaczeniem, oddział Jaskoła zajmował się głównie akcjami o charakterze policyjnym, likwidował drobniejsze posterunki nieprzyjacielskie, szpiegów i zdrajców, utrudniał łączność, karał wysługujących się wrogowi oraz odmawiających świadczeń na rzecz powstania, gromadził i transportował broń.

Najważniejszym jednak zadaniem oddziału było zdobywanie i transportowanie żywności. Nie chodziło oczywiście o zaopatrywanie samego oddziału Jaskoła; tych kilkunastu, czy dwudziestu kilku ludzi mogły doskonale wyżywić ich własne (bądź rodziców) gospodarstwa. Chodziło o żywność dla dużych zgrupowań powstańczych, działających głównie na terenie Puszczy Augustowskiej. Przebywało tam stale do tysiąca ludzi, należących do oddziałów Suzina, „Wawra” i in. Ubogie wioseczki puszczańskie z pewnością nie były w stanie wyżywić takiej liczby żołnierzy. Trzeba im było dowozić żywność z dalszych okolic. Stosunkowo bogate rolnicze tereny na północ od Suwałk były niewątpliwie jednym z głównych źródeł zaopatrzenia, a zdobywaniem tej żywności zajmował się oddział Jaskoła. Działalność ta była potencjalnym źródłem konfliktów z ludnością, bo gdy dobrowolne dary nie wystarczały, władze powstańcze uciekały się do rekwizycji, a ich egzekwowanie należało do żandarmerii narodowej. Echa tych konfliktów pobrzmiwają raz po raz w relacjach zebranych przez Frelka, przybierają one często charakter konfliktów, jako że wśród dowódców powstańczych przeważali ludzie pochodzenia szlacheckiego (do nich również należał Jaskół), zaś rekwizycje dotyczyły w dużym stopniu chłopów. „Panował głód, ponieważ powstańcy zabierali żywność”, mówi jedna z respondentek z Dębowa, rodzinnej wsi Jaskoła³⁵. Żywność rekwirowano również po folwarkach. Na tym tle doszło w Kaletniku do incydentu, który znalazł szczególnie duże echo w relacjach zebranych przez Frelka. Wiadomości na ten temat są jednak wyjątkowo bałamutne i sprzeczne. Wszyscy wypowiadający się są zgodni jedynie co do tego, że doszło do jakiegoś napadu na folwark w Kaletniku, przy czym jego właściciel, czy też dzierżawca, według niektórych relacjonujących rzekomo Jaskół został pobity, albo nawet – według trzech relacji – powieszony przez powstańców.

Ten absurd wyjaśnia fakt, że dzierżawcą folwarku rządowego Kaletnik był w czasie powstania nie Jaskół, lecz Wiktor Rykaczewski, czego dowodzą bezspornie zapisy w księdze metrykalnej parafii Kaletnik³⁶. To samo stwierdza jeden z respondentów, urodzony w Dębowie, przekręcając jedynie nazwisko

³⁵ Materiały S. Frelka, relacja nr 19, AWS.

³⁶ Są to akty zgonu dwojga nieletnich dzieci Rykaczewskiego, z 1863 r., nr 18 i 77, AWS.

napadniętego³⁷. Ani Rykaczewski, ani żaden inny dziedzic w parafii Kaletnik nie został przez powstańców powieszony. Wypadki wieszania przez żandarmerię narodową (chyba raczej za zdradę niż za opór w oddawaniu żywności) zdarzały się jednak w okolicy Suwałk. M.in. powieszony został szlachcic Karol Nadolny.

Relacje o wydarzeniu na folwarku w Kaletniku zapewne z połączenia ze sobą kilku różnych faktów: napadu powstańców na folwark w Kaletniku, powieszenia przez żandarmerię powstańczą dziedzica Nadolnego i powieszenia przez władze carskie Stanisława Jaskołda. Do tego dołączyły się jeszcze echa napadu Kozaków na dwór Taniewskich w Wiatrołuże, a prawdopodobnie również na dwór Jaskołdów w Dębowie. Na dodatek folwark w Kaletniku dzierżawił w czasach, które pamiętali najstarsi z respondentów (ok. 1900 r.), Jan Jaskołd, co musiało ich do reszty zmylić. Okoliczności te wskazują, jak złudnym źródłem informacji staje się przekaz ustny po upływie 100 lat. Nie jest on jednak w połączeniu z innymi źródłami pozbawiony wartości.

Na tle tej sprawy warto zastanowić się, do jakiej grupy społecznej należeli Jaskołdowie i inni spokrewnieni z nimi powstańcy. Z pochodzenia byli niewątpliwie szlachtą, choć nie legitymowaną, a więc nie korzystającą ze szczególnych uprawnień przysługujących w carskiej Rosji temu stanowi³⁸. Z całą jednak pewnością nie można ich zaliczyć do ziemiaństwa. Folwarczki, na których gospodarowali, były dzierżawami, a ich rozmiary były niewielkie (Folwark Dębowo Hipolita Jaskołda miał np. 60 morgów). Obok dzierżawców widzimy tu leśników, oficjalistów dworskich, urzędników. Były to środowiska typowe dla uczestników powstania styczniowego, szczególnie na Suwalszczyźnie, gdzie jednak liczny udział w powstaniu brali również chłopci.

Opracowanie niniejsze uwzględnia jedynie część powstańców wymienionych w ankiecie Frelka, a i w tym zakresie nie udało się wyjaśnić wszystkich okoliczności i ustalić dokładnych personaliów wszystkich omówionych tam osób. Wynika to z ogromnej pracochłonności poszukiwań archiwalnych oraz znacznych luk w dokumentacji. Wydaje się jednak, że poszukiwania takie warto kontynuować, wykorzystując w pełni cenny i w pewnym sensie unikalny materiał zawarty w omawianej ankiecie. Mogłoby to znacznie wzbogacić naszą wiedzę o powstaniu styczniowym na Suwalszczyźnie.

³⁷ „Powstańcy gonili Rykaczewskiego, bo chcieli go powiesić, jednak im uciekł”. Materiały S. Frelka, relacja nr 22, AWS.

³⁸ Żadna z wymienionych tu rodzin (z wyjątkiem Lutostańskich) nie legitymowała się w Królestwie Polskim na podstawie prawa z 1836 r.

РЕЗЮМЕ

Январское восстание оставило прочные следы в народных традициях на Сувальщине. Данные, содержащиеся в опросе, проводимом на эту тему Станиславом Фрелеком в 1963 г., в сопоставлении с найденными документами (прежде всего с метрическими актами), информацией из различных публикаций и другими источниками позволили восстановить деятельность ряда повстанцев и узнать их фамилии. Самым популярным из них был в окрестностях Суваляк Станислав Ясколд, командир отряда конной народной жандармерии, который действовал в районе, расположенном на север от города, скрываясь в потайных местах на территории нынешнего Сувальского заповедника. Он был сыном Ипполита — арендатора фольварка Дембово в приходе Калетник.

В его отряде сражались бойцы различного происхождения, прежде всего сыновья арендаторов или владельцев мелких фольварков, конторщики, служащие, лесные рабочие, реже крестьяне. Отряд, кроме различных саботажных акций, занимался прежде всего добычей продовольствия и поставкой его для более крупных повстанческих формирований, действующих в Августовской пуще, что вызывало конфликты с местным населением — как с крестьянами, так и с владельцами некоторых фольварков.

Отряд Ясколда был разбит 9 ноября 1863 г. в сражении под деревней Жива Вода. Командир попал в плен и был казнен вместе с двумя товарищами на рынке в Суваляках 2 декабря того же года.

SUMMARY

The January Uprising left strong traces in the folk tradition in the Suwałki region. Data contained in a survey conducted on this subject by Stanisław Frelek in 1963 and compared with discovered documents (mainly registry acts), information scattered in various publications and other sources enabled the author to recreate the activity of a number of insurgents and to establish their personal data. The most popular in the region of Suwałki was Stanisław Jaskold, a commander of a regiment of the national mounted gendarmerie, active in the region to the north of the town and using hideaways in the present-day Suwałki National Park. He was the son of Hipolit, a tenant of a small landed estate in Debowo, in a parish of Kaletniki. Jaskold's regiment included people from various environments, although mainly sons of tenants, or owners of small landed estates, manorial officials, civil servants, forestry employees and more rarely, peasants. The regiment, apart from various sabotage, was concerned mainly with obtaining food supplies and their distribution to larger groups of insurgents in the Augustow Forest, a task which was the cause of conflicts with the local population, both the peasantry and the owners of certain landed estates.

The regiment led by Jaskold was liquidated on 9 November 1863 in a skirmish near the village of Zywa Wodaw. Jaskold himself was captured and subsequently executed together with two of his companions, in a marketplace of Suwałki on 2 December of the same year.